

Adam Pytel

Dzieje Cerkwi prawosławnej na terenie diecezji grodzieńskiej do roku 1900

Rocznik Teologiczny 58/3, 339-375

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dzieje Cerkwi prawosławnej na terenie diecezji grodzieńskiej do roku 1900

Słowa kluczowe: Grodno, Grodzieńszczyzna, Wilno, Wileńszczyzna, Cerkiew, prawosławie, diecezja, historia

Keywords: Grodno, Grodno region, Wilno, Vilnius region, orthodox church, diocese, history

Streszczenie

Artykuł przedstawia historię dziejów Cerkwi prawosławnej na Grodzieńszczyźnie od czasów pojawienia się Prawosławia na terenach współczesnej Białorusi. Prezentowany tekst ma formę przekroju prawie tysiącletniej tradycji Prawosławia na Rusi ze szczególnym uwzględnieniem terenów Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. W artykule omówione zostały plemiona zamieszkujące dawniej te tereny oraz okres pojawienia się chrześcijaństwa w obrządku wschodnim w Grodnie. Artykuł przedstawia podział historyczny, politykę poszczególnych państw i losy wiernych prawosławnych zamieszkujących tereny, które w latach 1900–1915 należały do diecezji grodzieńskiej. Znamionnym okresem historycznym w życiu Prawosławia i zarazem godzącym w jego niezachwiany status religii dominującej na terenach Kresów Wschodnich okazuje się być katolizacja oraz Unia Brzeska (1596 r.). Była ona propagowana z różnym nasileniem dzięki zmieniającej się w tym czasie władzy przez 243 lata, do ostatecznej jej kasaty w 1839 roku na Soborze w Połocku. Zabór rosyjski sprawił, iż granice Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny znalazły się pod panowaniem prawosławnej Rosji. Wiek XIX to przede wszystkim wpływ Imperium na restytucję Prawosławia na tych terenach oraz ich gwałtowny rozwój gospodarczy, ekonomiczny i konfesyjny. Grodno, stając się stolicą guberni, podnosiło status administracyjny swych terenów. Po powrocie unitów do Prawosławia Grodzieńszczyzna staje się ważnym zapleczem ekonomicznym diecezji wileńsko-litewskiej.

* Mgr Adam Pytel jest uczestnikiem studiów III stopnia (doktoranckich) w Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Skutkiem tego było ubieganie się wiernych o utworzenie samodzielnej diecezji Grodzieńskiej z siedzibą biskupa w Grodnie, co ostatecznie miało miejsce w 1900 roku.

Summary

The article shows history of the Orthodox Church in Grodno region from times of the appearance of the orthodox faith in the areas of contemporary Belarus. The presented text has a form of the diameter of almost a thousand year of tradition of the orthodox faith on Rus' with particular reference of the areas of Vilnius region and Grodno region. The article describes the tribes dwelling on these areas before and period of the appearance of the Eastern Orthodox Christianity rite in Grodno. The article describes also historical periods, the politics of individual countries and fates of the dwelling orthodox faithful on these areas which belonged to the diocese of Grodno in 1900-1915. The conversion to Catholicism and the Brest Union (1596) are the characteristic historical period in existence of the orthodox faith and which at the same time are striking to its unswerving status of the dominant religion on the areas of the Eastern Borderlands. The Brest Union was propagated with variable intensity was propagated, thanks to the changing government during 243 years to its final dissolution in 1839 on the Council in Polotsk. The Russian annexation made that the borders of Grodno region and Vilnius region were under the rule of the orthodox Russia. The nineteenth century means primarily the influence of Empire on the reconstruction of the Orthodox Church in this areas and their rapid economic and confessional development. Grodno when became the capital of the province raised the administrative status of their land. After return of the Union members to Orthodoxy, Grodno region becomes the important economic facilities of Vilnius and Lithuania diocese. The result of this were efforts of faithful to create an independent diocese of Grodno with the bishop settlement in Grodno which finally took place in 1900.

Tereny współczesnej Białorusi były niegdyś zamieszkiwane przez plemię nazywane Krywiczami. Zasiedlało ono dość rozległe obszary, gdyż, jak podaje P.N. Batiuszkow, była to „większa część południowo-zachodniej Rusi” (Батиушков 1860, 6). Dokładne geograficzne umiejscowienie wskazuje na północne tereny pomiędzy Prypecią, Niemnem, a Berezyną od prawobrzeżnego Dniepru oraz Soży. Od południa plemię

Krywiczów graniczyło z lewym brzegiem Dniepru. Na wschodzie terenami graniczącymi z Krywiczami były plemiona Radymiczów, zamieszkujące wzdłuż rzeki Soży (Батюшков 1860, 6).

Jednak najbardziej wiarygodne informacje dotyczące wczesnej historii terenów grodzieńszczyzny są datowane na X–XI wiek. XIX-wieczna publikacja „Dokumentów dotyczących geografii i danych statystycznych Rosji”, będąca próbą charakterystyki historii terenów całej Rusi, wspomina, iż w X wieku obszary pomiędzy rzekami Prypeć oraz Niemien zamieszkiwane były przez plemiona Drewlan, Burzan i Narwian (*Материалы для Географии и Статистики...*).

Granice pomiędzy sąsiadującymi plemionami stopniowo zacierały się w wyniku wzajemnego przenikania się i migracji, co z czasem mogło wpłynąć na rozmycie się granic plemiennych, kulturowych i religijnych. Wiara chrześcijańska, którą przyjęły te plemiona stopniowo zastępowała dawne wierzenia. Dlatego też święta w tradycji pogańskiej zastępowane były odpowiednikami, zamiennikami świąt lub świętych czczonych w tradycji chrześcijańskiej. Niestety, zarówno kultura chrześcijańska, jak też sama wiara tradycji wschodniej nie wyeliminowała całkowicie dawnych wpływów pogańskich z tych obszarów. Dla ludów zamieszkujących te tereny niektóre tendencje pogańskie przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie pozostawały żywe bardzo długo. Wprowadzenie chrześcijaństwa na nowe tereny niosło za sobą wielką spuściznę religijną i kulturową, co niemal natychmiast było wyrażane w sztuce sakralnej i ludowej. Nowa religia znalazła swoje odzwierciedlenie w budowie świątyń, dziedzinach sztuki takich jak malarstwo, rzeźba, muzyka i śpiew.

Miasto Gorodień¹, jak brzmi pierwotna nazwa współczesnego Grodna, zostało założone na początku XII w.² Po raz pierwszy wzmian-

¹ W Wielkim Królestwie Litewskim Grodno funkcjonowało pod nazwą *Nemogardas* – od *Nemo*, czyli nazwy rzeki (Niemien), nad którą zostało położone, i *Gardas* (jego późniejsza forma to *Gardinas*, prawdopodobnie od normańskiego „gardar”) – czyli gród, grodzisko. Zakon Krzyżacki nazywał Grodno – *Gartena* lub *Gartin*. Zob. Jodkowski 1934, 17.

² Latopis Ipatijewski wielokrotnie wspomina o Grodnie. Są to jednak bardzo skąpe informacje. Historycy, opierając się na kronikach tego Latopisu, nie mogli stwierdzić

ki o Grodnie znajdujemy w Latopisie Ipatijewskim, datowanym na 1116 rok, o niejakim księciu Wsiewołodku Dawydowyczu, synu Dawida Igorowicza, który poślubia Ogafię – córkę księcia Włodzimierza Wielkiego. Wydarzenia te bezpośrednio poprzedzają fakt założenia twierdzy Gorodień oraz dynastii książąt grodzieńskich. Można zatem stwierdzić, iż Wsiewołod Dawydowicz (zm. 1141 r.) zostaje pierwszym księciem grodzieńskim, który zarówno politycznie, jak też religijnie jest uzależniony od księstwa kijowskiego (Гостев, Швед 1993, 11; *Материалы для Географии и Статистики...*, 10-11).

Jako dowód religijnej i kulturowej ekspansji w tym regionie może posłużyć opis wystroju wnętrza teremu³, w którym mieszkał książę: „Udzielny książę grodzieński mieszkał w murowanym „teremie” wzniesionym z płaskiej cegły ozdobionej reliefowemi znakami, w typie dotychczas nieznanymi, chociaż podobne znaki znane są z prac wykopaliskowych w świątyniach kijowskich z X-XI wieku i zachowały się na Kołoży” (Jodkowski 1934, 9)⁴. Również wewnątrz budynku⁵ zostało wykonane z tych samych materiałów, które były wykorzystane do zdobienia świątyni na Kołoży. Mowa jest tu o cerkwi, której dokładna data powstania nie jest znana. Wiadomo jednak, że powstała ona najprawdopodobniej w XII wieku podczas panowania grodzieńskiego

jednoznacznie, kiedy miasto zostało założone. <http://www.museum-grodno.by/ru/pages/gorodno-otkrytyi-arheologami.html> (dostęp 2015.02.23).

³ *Terem* – pałac księcia (z ros. терем, dosłownie poddasze) – najwyższa kondygnacja budynku, przeznaczona wyłącznie dla kobiet, wyróżniająca się zazwyczaj od reszty budynku ozdobnym dachem. Szerzej zob. Jodkowski 1934, 9-11.

⁴ Kołoża to wzgórze na przedmieściach współczesnego Grodna. Nazwa pochodzi od osadników pochodzących z pskowskiego przedmieścia o tej samej nazwie, wziętych do niewoli przez litewskiego wielkiego księcia Witolda w 1405 roku po zwycięskiej wyprawie na Psków. Zostali oni osadzeni w Grodnie wokół tego wzgórza, na którym znajdowała się cerkiew św. św. Borysa i Gleba. Oficjalna nazwa „Kołoża” przyjęła się i występuje w dokumentach od XVI wieku. Obecnie Kołoża stanowi jedną z dzielnic miasta Grodna. Zob. Дорош 1993, 8-9.

⁵ O szczegółowych wynikach badań Zamku w Grodnie zob. Трусаў, Собаль, Здановіч 1993.

księcia Wsiewołoda Daniłowicza, który wznosił ją na cześć św. św. Borysa i Gleba. Święci ci byli jednocześnie patronami jego dwóch synów. Na podstawie odnalezionego krzyża w typie relikwiarzy, które były w IX–XI wieku wyrabiane w Chersonesie na Rusi Kijowskiej można stwierdzić, iż cerkiew na Kołoczy powstała w XI wieku⁶. *Kronika miasta nad Niemnem* podaje jedynie wzmiankę o pierwszej świątyni, która powstała w Grodnie w 1180 roku. Świątynię tę wzniesiono nad stromym brzegiem rzeki Niemen, jako budowlę obronną na Kołoczy. Jej wojskowe przeznaczenie zdradza górna partia murów, w której widać zamurowane otwory służące niegdyś jako strzelnice. W XVI i XVII wieku tereny te były okupowane przez wojska moskiewskie, zaś w wyniku prowadzenia wówczas licznych działań wojennych cerkiew na Kołoczy została uszkodzona, zasypana ziemią i służyła oddziałom moskiewskim jako twierdza podczas oblężenia Grodna (Дополн 1993, 8-9).

Początek chrystianizacji tych ziem należy datować na lata po przyjęciu chrztu przez Ruś w 988 roku przez księcia Włodzimierza. Wszystkie tereny, które wchodzą obecnie w skład białoruskiego państwa, były wcześniej zamieszkiwane przez słowiańskie plemiona. Tereny, które później wchodziły w skład guberni grodzieńskiej rozciągały się między dorzecziami Niemna, Prypeci, Bugu i Narwi. Sam Herodot wspomina o terenach przynależących do Podlasia i Polesia oraz zamieszkujących je wzdłuż Narwi i Nurczyka Narwian. Według doniesień kronikarza Nestora, plemię Dregowiczów zamieszkiwało ziemie wzdłuż rzeki Prypec i na wschód od Niemna w X i XI wieku. Na zachodzie owo plemię stykało się i przenikało z Narwianami, zaś na północy graniczyło z Dulebami, Bużanami oraz Drewlanami. Na zachodzie Dregowiczo- wie graniczyli z Prusami, zaś od północnego wschodu z Litwinami

⁶ Mówiąc o rozwoju architektury i budownictwa świątynnego z tamtego okresu na Kołoczy, nie sposób pominąć pionierskich dokonań archeologicznych eksperta tamtych czasów P. Pokryszkina, który w 1904 roku jako pierwszy rozpoczął badania tego terenu w celach rekonstrukcji cerkwi św. św. Borysa i Gleba, którą przygotował w oparciu o wyniki swych badań. Zob. Jodkowski 1934, 11.

(Батюшков 1860, 3), co daje jasny obraz mozaiki etnicznej plemion zamieszkujących te tereny. Jeśli chodzi o wierzenia wcześniej wymienionych plemion, to wyznawali oni pogaństwo, oddawali cześć idolom oraz żywołom, z pośród których najważniejszym był Perun.

Chryścianizacja miasta Grodna i okalających go terenów zbiegła się w czasie z kształtowaniem się państwowości oraz chryścianizacji pozostałych narodów słowiańskich. Przyjmowanie chrześcijaństwa przez książąt w owym czasie było równoznaczne z wejściem na drogę nieodwracalnych zmian kulturowych i religijnych. Było to związane z przyjęciem i rozwojem procesów państwowych, ich organizacji, zasad oraz wartości. Wszystkie te dziedziny kształtowały społeczeństwo. Przyjęcie chrześcijaństwa oprócz aktu religijnego pociągało za sobą wzrost poziomu edukacji, kultury, rozwoju piśmiennictwa, które dyktowało kanony literackie oraz urzędowe (Hawryluk 1993, 42).

Dynamiczny rozwój nowego nurtu religijnego, jakim było chrześcijaństwo, zaowocowało wzrostem liczby wyznawców, którzy wymagali katechizacji oraz opieki duchowej⁷. Podobnie jak na innych terenach Rusi, sprowadzani byli do tego celu duchowni z innych krajów chrześcijaństwa wschodniego. Gwałtowny wzrost wiernych zmusił władze cerkiewne do tworzenia organizacji parafialnych. Wówczas rozpoczęło się kształtowanie organizacji parafialnych na terenach Grodzieńszczyzny. Mieszkańcy Grodna rozumieli duże znaczenie prawosławia, gdyż świątynie i monastery od zawsze były centrami duchowymi i kulturowymi, które podnosiły duchowość narodu oraz umacniały w nim religijność i pobożność (Гостев, Швед 1993, 11).

⁷ Jeszcze 100 lat po przyjęciu chrztu, na Rusi wciąż żywe były pogańskie wierzenia, tradycje i zwyczaje z nimi związane. Ochrzczona ludność modliła się do pogańskich bóstw o zdrowie i pomyślność. Z niektórych okolic, jak np. szlaku normańsko-greckiego wypędzano z osad duchownych lub też mordowano. W drugiej połowie XI wieku są znane przypadki urządzania igrzysk pogańskich. Cerkwie w tych czasach stały puste. Wszelkie nieposłuszeństwa wobec nowej, chrześcijańskiej wiary były krwawo tłumione przez wysłane w tym celu przez księcia zbrojne drużyny. Za Andrusiewicz 2004, 69.

Kulturowe granice pomiędzy wschodnim Bizancjum, a zachodnią kulturą łacińską przebiegały przez wschodnie ziemie polskie. Zarówno w sztuce sakralnej jak i świeckiej widać było wpływy bizantyjskie, zaś architektura romańska odcięła swe piętno na cerkwiach wznoszonych na terenie Halicza.

Chryścianizacja ziem pogranicza polsko-ruskiego, czyli m.in. Grodzieńszczyzny była prowadzona przez biskupstwa kijowskie⁸ i białogrodzkie, a następnie biskupstwo włodzimierskie, które powstało przed rokiem 1085. Biskupstwo włodzimierskie (przed podziałem, czyli do I poł. XI w.) – obejmowało obszar Wołynia, Polesia, Podlasia, Grody Czerwieńskie wraz z Haliczem, Przemyślem, Bełzem i późniejszym Lwowem (Mironowicz 2006, 72)⁹.

Aby unaocznic granicę przebiegająca wówczas pomiędzy ruskim, a polskim osadnictwem, należy nadmienić, iż przebiegała ona od Karpat na południu po plemiona bałtyckie na północy. Pod wpływem osadnictwa ruskiego znalazło się Podlasie, tereny pomiędzy Wieprzem, a Bugiem, Ziemia Przemyska (Mironowicz 2006, 72-73).

Tereny współczesnego Podlasia oraz obszary nad rzekami Niemen oraz Narew przypuszczalnie należały do biskupstwa połockiego, które zostało utworzone przez Włodzimierza Wielkiego. Wynikało to z jego dużego znaczenia politycznego na Rusi Kijowskiej. Jak podaje Andrzej Poppe – terytorialna jurysdykcja biskupów połockich sięgała do zachodnich granic ziem ruskich, na zachód od Grodna (Mironowicz 2006, 75). Tak więc ziemie grodzieńskie wchodziły w skład turowskiej administracji cerkiewnej w XI w., gdyż do dziś nie wiadomo kiedy dokładnie

⁸ Świadczy o tym wzmianka w *Pateryku Kijowsko-Pieczerskim*: „Z tego, bracie Pieczerskiego monasteru Przczystej Matki Bożej mnodzy biskupi ustanowieni byli, jako i od samego Chrystusa Boga naszego apostołowie na cały świat posłani byli i jako pochodnie jasne oświeciły całą Ruską Ziemię świętym chrztem” (*Pateryk Kijowsko-Pieczerski...*, 172).

⁹ Należy zaznaczyć, że Grodno zostało założone przez książąt ruskich, którzy w starciu z plemieniem Jaćwingów w XI wieku osiedlili się na terenach nad Niemnem oraz Narwią. Oprócz Grodna w podobnym czasie powstał Wołkowysk oraz Indura.

nastąpiły zmiany w obrębie granic tej diecezji. Wiadomo zaś, iż były to zmiany znacznie redukujące obszar diecezji turowskiej, wynikające z serii walk pomiędzy książętami ruskimi. Wynikiem tych potyczek było przyłączenie do diecezji włodzimierskiej zachodnich ziem wołyńskich, Polesia wraz z Brześciem, Grodnem, Wołkowyskiem i Kobryniem, tereny nadbużańskie wraz z Mielnikiem i Drohiczynem oraz Bielsk, do tego należy dodać Grody Czerwieńskie wraz z Przemyślem i dorzeczem górnego Dniestru z Haliczem. Z czasem wzrost znaczenia Turowa za panowania księcia kijowskiego Wsiewołoda (1078-1093) przyczynił się do powstania dzielnicy turowskiej. Dla ziem grodzieńskich, brzeskich i podlaskich oznaczało to wejście w nowe struktury diecezjalne biskupstwa turowskiego. Dlatego też pod koniec XI wieku diecezję turowską tworzyły miasta takie jak: Turów, Pińsk, Brześć, Kamieniec, Kleck, Grodno, Drohiczyn i Bielsk (Mironowicz 2006, 75).

Nie można jednoznacznie stwierdzić, jak długo utrzymywał się opisany wyżej podział administracji cerkiewnej. Faktem jednak jest, iż Turów wraz z Wołyniem przypadł w udziale księciu Jarosławowi, natomiast po jego wystąpieniach przeciwko seniorowi księstwo to zostało mu odebrane i już jako okrojone przypadło w udziale księciu Wiaczesławowi, który był młodszym synem Włodzimierza Monomacha. Książę Wiaczesław jednak utracił księstwo turowskie w 1146 roku. W wyniku wojen domowych odzyskał je na krótko przed śmiercią w 1154 roku. Po jego śmierci księstwo to zostało podzielone przez księcia Jerzego Dołgorukiego na dwie dzielnice: Turów i Mozyrz. Było ono już wówczas pod silnym wpływem Kijowa, w wyniku którego traciło swe dawne znaczenie na rzecz umacniającej się pozycji książąt halicko-włodzimierskich. Kolejne etapy upadku znaczenia Turowa wiązały się z przeciągającymi się walkami pomiędzy książętami ruskimi. Zmiany te można dostrzec dzięki miastom, które w XII wieku weszły w skład eparchii włodzimierskiej, a był to: Wołyń na zachód od Słuczy i Horynia, Polesie wraz z Brześciem i Grodnem, Wołkowyskiem i Kobryniem, Bielsk, Mielnik, Drohiczyn oraz Grody Czerwieńskie

z Przemysłem (Mironowicz 2006, 76). Biskupi turowscy sprawowali władzę na terenach metropolii litewskiej w czasach jej upadku w latach 1330-1354 oraz 1361-1376. Taki stan rzeczy miał miejsce w przypadku nieobecności metropolitów litewskich lub kijowskich, gdyż duchowieństwo i ludność prawosławna na obszarach zlikwidowanej metropolii litewskiej wymagała przydziału jurysdykcyjnego (Mironowicz 2006, 150). W XI wieku księstwo turowskie, wysuwając swe granice dalej na zachód, zetknęło się z najpotężniejszym plemieniem pruskim, a mianowicie Jaćwingami. Książęta ruscy, zajmując poszczególne ziemie nad rzeką Narew oraz Niemen, zakładali tam takie miasta jak: Grodno, Wołkowysk czy też Indura. Założone grody sprzyjały dynamicznie rozwijającemu się wokół nich ruskiemu osadnictwu jednocześnie wypierając osiadłą tam wcześniej ludność jaćwieską i litewską (Mironowicz 2006, 36).

Dokładne powstanie diecezji turowskiej, w której skład wchodziły tereny Grodzieńszczyzny ma sporne opinie wśród historyków. Pewne jest to, że w XI wieku rezydowali w Turowie sufragani biskupstwa włodzimierskiego. Teza ta oparta jest na świadectwach Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego, umieszczających pod datą 1005 roku pierwszego rezydującego biskupa Turowa (Черепица 2000, 6). Należy jednak zwrócić tu uwagę na fakt, iż informacja ta nie pojawia się w starszych wydaniach Pateryku, co budzi pewne zastrzeżenia (Mironowicz 2011, 47-52)¹⁰. Diecezja turowska w pierwszych latach od powołania pokrywała się administracyjnie z terenem księstwa turowsko-pińskiego. Istnieje hipoteza, iż władza biskupów rezydujących w Turowie rozpościerała się nad terenami południowego Podlasia w XII i XIII wieku. W latach 1330–1354 oraz 1361–1376, czyli okresach upadku metropolii litewskiej, to właśnie eparchia turowska przejmowała kontrolę nad

¹⁰ Jako najwcześniejszą datę związaną z Turowem Józef Jodkowski podaje rok 1013; powołując się na „Kroniki ruskie” odnosi tę datę do przydzielenia przez księcia kijowskiego Włodzimierza I dzielnice turowską we władanie jednemu z synów swego brata Jaropelka – Świętopelkowi (Jodkowski 1936, 60).

Kościółem prawosławnym na ziemiach Czarnej Rusi, w skład której wchodziły miasta takie jak: Grodno, Wołkowysk, Nowogródek, Słonim, Słuck i Kopyl, jak też północno-wschodnia część Wołynia z Brześciem. Jednak władzę na tych terenach sprawowali biskupi turowscy tylko w czasach nieobecności metropolitów litewskich bądź kijowskich. Ponadto diecezja turowska miała możliwość poszerzenia tych granic administracyjnych dzięki udziałom książąt turowsko-pińskich na tych właśnie terenach. W późniejszym okresie, kiedy metropolitami byli Cyprian i Grzegorz Camblakowie i Focjusz, jej granice zostały zredukowane do terenu Polesia (Mironowicz 2003, 158).

Śledząc dalsze losy Grodzieńszczyzny nie sposób nie wspomnieć o diecezji włodzimierskiej z siedzibą we Włodzimierzu Wołyńskim, do którego administracyjnie przynależała. Zarówno założenie miasta, jak i erygowanie diecezji przypisuje się księciu Włodzimierzowi. Za najbardziej prawdopodobny okres powstania diecezji przyjmuje się II poł. XI wieku. Przed jej podziałem, który nastąpił w XII wieku w skład eparchii wchodziły tereny Wołynia, Polesia z miastami takimi jak: Grodno, Brześć, Słonim, Wołkowysk i Kobryń, tereny nadbużańskie (czyli Mielnik), Grody Czerwieńskie i Przemyskie oraz Porzecze górne Dniestru z Haliczem. W miarę powstawania nowych diecezji jurysdykcja i znaczenie Włodzimierza jako eparchii malało, gdyż w końcu XIII wieku jej zasięg obejmował już Wołyń z powiatami włodzimierskim i krzemienieckim oraz środkowe i południowe Podlasie z ziemią bielską, brzeską i drohicką (Mironowicz 2003, 62).

Prawosławie pojawiło się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego wraz z podbojem osłabionych najazdami tatarskimi księstw ruskich. Podboje ościennych obszarów rozpoczął już wielki książę Giedymin, który konkurencyjnie dla Wielkiego Księstwa Moskiewskiego jednoczył poszczególne księstwa podporządkowując je Litwie. Wszystkie podbite księstwa, a wraz z nimi ich lokalni władcy zachowywali swą władzę, lecz podlegali wielkiemu księciu. Za panowania syna Giedymina – wielkiego księcia Olgierda, Litwa została poszerzona

o grody należące o księstwa smoleńskiego na wschodzie i na południu o Siewierszczyznę, Podole i Kijów. Na zachodzie najstarszy syna Olgierda – Fiodor – przyłączył Ratno, Luboml i Kobryń, zaś Witold – Podlasie, Grodno, Kamieniec i Wołkowysk. Kolejne lata przynoszą poszerzenie granic państwa na południu oraz wschodzie (Mironowicz 2003, 142).

Aneksje poszczególnych księstw wprowadziły do państwa litewskiego zarówno nową religię i kulturę, jak też język, którym posługiwali się zamieszkujący przyłączone tereny Słowianie. Stosunek przyłączonych księstw ruskich do Wielkiego Księstwa Litewskiego był obszarowo zdominowany w porównaniu do ziem rdzennie należących do Litwinów. Wiązało się to z dominacją kulturową, religijną oraz językową, która zasadniczo wpłynęła na strukturę społeczną całej Litwy. Dużą rolę w propagowaniu kultury ruskiej oraz jej ogólnej rutenizacji odegrał Kościół prawosławny. Dominująca mowa ruska z biegiem czasu stała się językiem państwowym, co znalazło swe odbicie w literaturze, zaś sama kultura była chętnie przyjmowana przez ludność litewską. Rutenizacja Litwy – formalnie państwa pogańskiego – wpłynęła na fakt chrystianizacji większości ludności, w tym książąt i bojarów litewskich.

Za rządów Wielkich Książąt Litewskich – Giedymina i Olgierda – kolejni książęta obejmujący władzę na ziemiach litewskich i ruskich przyjmowali chrzest w obrządku wschodnim¹¹. Oznaczało to, iż Kościół prawosławny w tych czasach miał gwarantowaną pełną swobodę kultu. Ponadto proces ten wspierały mariaże zawierane między książętami litewskimi, a księżniczkami ruskimi. Zjawisko to występowało w tych czasach na tyle często, iż przyczyniło się znacząco do wprowadzenia prawosławia jako religii panującej w Wielkim Księstwie Litewskim. Za przykładem książąt podążały rody bojarские oraz elity społeczeństwa, które przyjmowały prawosławie. W ten sposób zacieśniano kontakty

¹¹ Należy zaznaczyć, iż dynastia panująca, pomimo zawierania związków małżeńskich z prawosławnymi księżniczkami ruskimi, pozostawała przy wierzeniach pogańskich (Mironowicz 2003, 142).

polityczne oraz powiązania pomiędzy rodami. Taki stan rzeczy utrzymywał się do czasu podpisania unii polsko-litewskiej (Mironowicz 2003, 143).

Terytorium Grodzieńszczyzny znajdowało się w bardzo niekorzystnym położeniu, gdyż, przynależąc terytorialnie do Wielkiego Księstwa Litewskiego, które poddane zostało intensywnemu procesowi konwersji na katolicyzm, od zachodu nieustannie narażone było na ataki Zakonu Krzyżackiego, o czym świadczą wzmianki w dziele zatytułowanym „Кронон: Летопись города на Немане (1116-1990)” (Гостев, Швед 1993). Podano tam, iż Grodno leżało w Wielkim Księstwie Litewskim, granicząc z terenami, które zajęli Krzyżacy. Było więc bardzo częstym celem ich wypraw łupieżczych. Pierwszego najazdu na miasto dokonano już w roku 1284 roku. Ataki Zakonu na Grodno odbywały się z dużą częstotliwością w latach 1296–1405. Rozpiętość czasowa pomiędzy tymi dwiema datami pokazuje i tym samym udowadnia jak niespokojnym i destrukcyjnym okresem dla mieszkańców Grodzieńszczyzny było sąsiedztwo Krzyżaków¹².

Dynamiczny rozwój Kościoła prawosławnego na ziemiach Litwy sprawił, iż erygowano wówczas dużą liczbę parafii, które zawierały się w poszczególnych diecezjach. Liczne konwersje na prawosławie owocowały powstaniem nowych diecezji oraz zarządzających nimi biskupów. Coraz wyraźniej Wielkie Księstwo Litewskie dążyło do erygowania samodzielnej metropolii oraz powołania struktur kościelnych całkowicie niezależnych od metropolii kijowskiej. Udało się to w roku 1299 dzięki inicjatywie księcia Witensa, który wystarał się u patriarchy Jana XII o zgodę na powołanie diecezji litewskiej z siedzibą w Nowogródku. Mimo, iż inicjatywa powołania nowej cerkiewnej jednostki administracyjnej wyszła od książąt litewskich, to do ostatecznej decyzji wydanej przez cesarza Andronika II przyczyniły się też czynniki

¹² Pod datą 1410 w dziele „Кронон” wspomina się o uczestnictwie „chorągwi grodzieńskiej” wśród wojsk polskich i litewskich w bitwie pod Grunwaldem (Гостев, Швед 1993, 14-17).

polityczne. Zgoda na powstanie nowej diecezji była podyktowana chęcią rozszerzenia wpływów patriarchatu konstantynopolitańskiego na terenach ruskich, gdzie były już prowadzone misje przez zakonników łacińskich. Misje te były szeroko wspierane przez polskich królów, co budziło niepokój wśród wyznawców prawosławia na ziemiach litewskich. Dlatego też cesarz Andronik II w celu umocnienia pozycji prawosławia w nowej diecezji dążył do obsadzania katedr biskupami pochodzenia greckiego (Гостев, Швед 1993, 106).

Na terenach ziem ruskich, które zostały zajęte przez Polskę, Wielkie Księstwo Litewskie i Wielkie Księstwo Moskiewskie, wszystkie z wymienionych państw dążyły do utworzenia odrębnych struktur cerkiewnych na swoich ziemiach. W wyniku tych znaczących zmian politycznych metropolia kijowska rozpadła się na trzy ośrodki metropolitarne: halicki, litewski i tytularnie kijowski, lecz z siedzibą metropolity we Włodzimierzu nad Kłazmą.

Olgierd dążył do ponownego powołania metropolii litewskiej, w skład której oprócz ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego wchodziłby Smoleńsk, Kijów, Niżny Nowogród i Twer, co zostało zrealizowane w roku 1375. Sytuacja skomplikowała się po śmierci metropolity Romana w 1361 roku. Nieobsadzony tron w Wilnie komplikował sytuację organizacyjną Kościoła prawosławnego w Wielkim Księstwie Litewskim poprzez przyłączenie do metropolii kijowskiej.

Ziemia grodzieńska, tak jak pozostała część Wielkiego Księstwa Litewskiego za panowania Władysława Jagiełły, zetknęła się z jednolitą pod względem wyznaniowym Polską. O ile w początkowym okresie panowania Jagiełło starał się podążać śladami swego poprzednika Kazimierza Wielkiego utrzymując szeroką autonomię wschodnich prowincji swego państwa¹³. Obserwując taki stan rzeczy, Krzyżacy donosili do Stolicy

¹³ Wschodnie rubieże Królestwa Polskiego utrzymywały swoją walutę. Urzędy państwowe w miastach Rusi halickiej, Wołynia, Podlasia i Polesia obsadzane były przedstawicielami wywodzącymi się rdzennej ruskiej ludności. Wszelkie dokumenty oraz akty wydawane przez kancelarię królewską pisane były w języku ruskim. W miastach obok

Apostolskiej o braku postępów katolizacji wschodnich terenów Polski. Wskazywali na przepaść materialną pomiędzy biskupami obu wyznań w diecezjach wschodnich oraz większy przyrost naturalny ludności wyznania prawosławnego. Pod presją Rzymu, a także sąsiadującego i rosnącego w siłę Zakonu Krzyżackiego, Jagiełło kolejnymi aktami: w Krewie (1385), ostrowskimi (1392), wileńsko-radomskimi (1400-1401) oraz horodskimi (1413), będącymi rozszerzeniem wcześniej wymienionych aktów, zmienia sytuację prawną Kościoła prawosławnego w Wielkim Księstwie Litewskim na jego niekorzyść. Od tego czasu rozpoczyna się pozbawianie ludności prawosławnej wszelkich dotychczasowych przywilejów. Powoływanie osób wyznania katolickiego na urzędy państwowe, zwalnianie ze świadczeń finansowych na rzecz państwa, zakaz zawierania małżeństw z wyznawcami prawosławnej konfesji, to tylko niektóre z prawodawstw mającego na celu ucisk i rozwarstwienie wyznania prawosławnego na prowincjach Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Dużą rolę w tym procesie odegrała ekspansja Kościoła katolickiego na tych terenach. Podpisanie Unii w Krewie rozpoczęło proces erygowania całych sieci parafii, biskupstw i diecezji katolickich rozpościerających się na terenach wzdłuż wschodnich rubieży Wielkiego Księstwa i Korony. Nadane w 1387 roku przywileje wileńskie gwarantowały zwolnienia ze świadczeń finansowych, a prawa osobiste obiecywano tym bojarom, którzy dokonają konwersji katolickiej. Ponadto rozrostowi Kościoła katolickiego miał sprzyjać fakt nadania indywidualnej własności ziemskiej, podczas gdy dobra ziemskie należące do Cerkwi pozostawały własnością hospodara.

siebie funkcjonowali biskupi katoliccy i prawosławni (Mironowicz 2006, 201). Również, według J. Wolińskiego, tereny podbite przez państwo Polskie, wcześniej przynależące do Rusi z ludnością wyznania prawosławnego uzyskały szeroką autonomię w kwestiach swej wiary. Autor twierdzi, iż władcy polsko-litewscy otaczali te obszary swą opieką i powołując się na kanony Kościoła wschodniego, sugerowali jak najszybsze wyodrębnienie hierarchii kościelnej (Woliński 1936, 10-14).

Był to proces zainicjowany przez Władysława Jagiełłę, który osobiście czuwał nad jego przebiegiem¹⁴. Miał on na celu przekształcić społeczeństwo litewskie wyznaniowo i kulturowo pod egidą cywilizacji zachodniej. Cała elita sprawująca władzę w Wielkim Księstwie Litewskim musiała być wyznania katolickiego. Kościołem panującym w państwie miał stać się Kościół katolicki. Wyznawcy Kościoła prawosławnego, aby uzyskać status wyznania tolerowanego, musieli spełniać warunki bezwzględnej lojalności wobec swego władcy oraz respektowania i wykonywania jego rozkazów. W praktyce wyglądało to dużo bardziej różnorodnie. Tereny zdominowane przez ludność prawosławną cieszyły się swobodą wyznaniową, zaś tereny na których występowała społeczność zróżnicowana pod względem konfesyjnym musiały respektować powyższe zasady¹⁵.

Unia pomiędzy Polską i Litwą zacieśniła więzy między oboma państwami nadając Wielkiemu Księstwu Litewskiemu wspólnotę wyznaniową, a także rodową i polityczną. Dlatego też objęcie Litwy wspólnym wyznaniem było prawnym zwyczajem religii rzymskokatolickiej i tym

¹⁴ Za przyzwoleniem Władysława Jagiełły w Wilnie w roku 1387 erygowano biskupstwo rzymskokatolickie, które administracyjnie obejmowało pół miasta oraz około 60 wsi. To czyniło rzymskokatolickiego biskupa drugą po księciu najbogatszą osobą w Wielkim Księstwie Litewskim. Ponadto Władysław Jagiełło utworzył i wyposażył szereg nowych parafii. Powstawały one często w miejscach niezamieszkałych przez ludność katolicką. Król wyzwolił również od świadczenia wszelkich powinności i świadczeń na rzecz władz świeckich duchowieństwo Kościoła rzymskokatolickiego oraz jego wyznawców. Por. Hajduk 1995, 20.

¹⁵ M. Hajduk sugeruje, iż „...spotkane w dużej mierze ograniczenia powstały nie przez odjęcie prawosławnym posiadanych już praw, lecz przez niedopuszczenie ich do korzystania z tych przywilejów, jakie otrzymali Litwini, dzięki Unii z Polską, w celu stopniowego zrównania ludności obu państw. Jak wiadomo, proces ten dotyczył głównie warstw wyższych, w pierwszym rzędzie bojarstwa i w rezultacie zwalniał je z różnych ciężarów na rzecz państwa (księcia) oraz nadawał im wolności osobiste (...) Otóż zwolnienia owe i nadania miały przysługiwać jedynie tym, którzy byli poddani katolickiemu, rzymskiemu kościołowi, stąd więc nie mogli z tych nieznanych do tej pory swobód korzystać wyznawcy kościoła wschodniego” (Hajduk 1995, 46-47). Zob. też Woliński 1936, 26.

samym przeniesieniu jej na tereny zamieszkiwane przez ludność prawosławną. Starano się odnieść do nowej sytuacji religijnej i zagwarantować równouprawnienie religijne w państwie. To miała zagwarantować unia grodzieńska w 1432 roku, jednak przywilej ten wspominając o równouprawnieniu potwierdzał tak naprawdę prawa katolików do piastowania urzędów i wszelkich godności związanych z pełnieniem wysokich funkcji państwowych. Pomimo respektowania przez władzę monarszą podstawowych zasad tolerancji, dało się odczuć, iż Kościół prawosławny zajął w państwie pozycję drugorzędną. Najwyraźniej było to widoczne w prawodawstwie oraz przywilejach ekonomicznych. Pomimo akceptacji podstawowych praw oraz struktur Kościoła prawosławnego, jak przyznaje Janusz Woliński w zarysie historycznym „Polska i Kościół prawosławny”, to jednak należy pamiętać, iż ogólnie obowiązujące prawo w państwie polskim traktowało wszystkie wyznania nie wchodzące w obrządek łaciński jako odszczepieńców i niewierzących. Do końca XV wieku sytuacja wyznaniowa na terenach zdominowanych przez wyznawców prawosławia doznała ograniczenia liczebności duchowieństwa, uszczuplenia sądownictwa biskupiego, braku nowych nadań ziemskich. Znamiennym było również podporządkowanie episkopatu prawosławnego katolickiemu, co zaczynało rodzić pierwsze konflikty na tle religijnym (Mironowicz 2003, 165-167).

Unia brzeska w 1595 roku okazała się wydarzeniem, będącym sumą poprzedzających ją okresów historycznych oraz towarzyszących im przy tym przeplatających się czynników politycznych oraz religijnych. Wschodnia flanką granic Rzeczypospolitej oraz stykające się z nią zachodnie ziemie Rusi Kijowskiej budziły chęć ekspansji Stolicy Apostolskiej poprzez krzewienie na tych terenach wiary rzymsko-katolickiej. Rzym czynił wielokrotne starania doprowadzenia do unii kościelnej Cerkwi prawosławnej z Kościołem rzymskokatolickim pod przewodnictwem papieża. Jedną z pierwszych prób prowadzących do przyjęcia unii na warunkach podyktowanych przez Kościół rzymskokatolicki należy dopatrywać się już od roku 1204, kiedy to przedstawiciel Rzymu

zapropozował księciu halicko-wołyńskiemu Romanowi Mściślawowiczowi przyjęcie wraz z poddanymi obrządku rzymsko-katolickiego i w zamian ustanowienie go królem całej Rusi. Po raz kolejny próby zjednoczenia obrządku wschodniego z zachodnim podjął się papież Innocenty IV, który wzorem swego poprzednika Celestyna IV przystąpił do politycznej negocjacji z następcą księcia Romana – Daniela Romanowicza. Zachód zobowiązał się wówczas do zorganizowania krucjaty przeciwko nękającym księstwo halicko-wołyńskie w zamian za poddanie Cerkwi na terenach jego państwa pod zwierzchnictwo Stolicy Apostolskiej. Kolejnym znamienitym etapem były czasy panowania Władysława Jagiełły, a dokładnie jego wcześniej wspomniane postanowienia wydane w latach 1385–1413, znacząco ograniczające prawa oraz wpływy wyznawców prawosławia w granicach Korony oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po dwóch nieudanych próbach wprowadzenia unii, kolejna okazja nadarzyła się podczas zawarcia unii florenckiej (1439). Zwolennikiem zjednoczenia Kościoła Wschodniego i Zachodniego był metropolita kijowski Izydor Grek. Jego pobyt w Rzymie zaowocował nadaniem mu przez papieża Eugeniusza IV godności kardynalskiej i mianowaniem go tym samym jako papieskiego legata w Europie Wschodniej. Jego zadaniem było rozpropagowanie unii w jak największej liczbie diecezji. Na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Korony duchowieństwo obu wyznań przyjmowało je z obojętnością, zaś nabożeństwo odprawione w obrządku łacińskim przez metropolitę we Lwowie przyczyniło się do pojawienia się protestów wśród wiernych, którzy odebrali to jako złamanie zasad swego wyznania oraz zagrożenie dla ich wschodniej tradycji religijnej (Matus 2013, 33-35). To świadczyło o przywiązaniu i silnym poczuciu tożsamości religijnej wyznawców prawosławia na terenach, które stały się wkrótce areną przepychanek zarówno politycznych, jak i religijnych.

Zabiegi władców Polski pokryły się z nieustępliwymi dążeniami Rzymu podporządkowania sobie Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej, a następnie w innych krajach wyznających obrządek wschodni. W tym

celu *Stolica Apostolska* powołała w 1540 roku Zakon Serca Jezusowego, powszechnie znany jako Zakon jezuitów. Na terenach Polski pojawił się on w 1564 roku, szybko zdobywając znaczące wpływy u króla oraz możnowładców. To dzięki nim została na nowo zainicjowana idea unii w momencie największego od lat osłabienia *Pravosławia*, gdy wierni zaczęli przyjmować obrządek łaciński oraz protestantyzm (Matus 2013, 36). Osiedlając się w Grodnie, Jezuiści w 1625 roku otworzyli szkołę jezuicką, zaś trzy lata później Bractwo Świętego Anioła. Oprócz Zakonu jezuitów, liczne misje na tych terenach prowadzili również Dominikanie oraz Brygidki otwierając kolejno klasztory dominikańskie w 1633 roku oraz brygidek rok później. Świadczy to o ekspansji *Stolicy Apostolskiej* na terenach *Grodzieńszczyzny* (Гостев, Швед 1993, 28).

Kościół prawosławny na Rusi cieszył się statusem Kościoła panującego. Z momentem poszerzenia Korony w ramach unii personalnej z Wielkim Księstwem Litewskim, ludność obrządku wschodniego została włączona w skład państwa, gdzie dominowało wyznanie łacińskie. Kościół prawosławny na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego posiadał wewnętrzną strukturę oraz organizację, którą wypracował przynależąc terytorialnie do Rusi. Z momentem przejścia pod władzę królów polskich i stając się tym samym Kościołem mniejszościowym, ta wcześniej uprzywilejowana sytuacja w nowych uwarunkowaniach politycznych musiała ulec zmianie. Dążył on zatem do zdefiniowania swej pozycji w państwie pod względem organizacji wewnętrznej oraz ustosunkowania się nowej władzy do jego instytucji oraz formy i ustroju (Łapiński 1937, 25).

W czasach pierwszych Jagiellonów jego pozycja była zasadniczo ograniczana przez postanowienia wydane przez Władysława Jagiełłę. Król był wówczas pod wpływem *Stolicy Apostolskiej* informowanej o sytuacji religijnej na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego przez Zakon Krzyżacki. Prawa wyznawców *pravosławia* były zatem ograniczane z powodów politycznych. Należy przy tym pamiętać o nieustającej chęci ekspansji i wpływu Rzymu na tereny Rusi. Wiek XV

i panowanie króla Zygmunta I przyniosło długo wyczekiwane zmiany. Jak podaje A. Łapiński, wewnętrzna struktura i organizacja prawna Cerkwi prawosławnej w Wielkim Księstwie Litewskim oraz Rzeczypospolitej opierała się na dokumentach¹⁶, które jednak nie określały jasno wzajemnych relacji państwa i Kościoła. Dlatego też przedstawiciele Kościoła prawosławnego domagali się ich zaakceptowania, potwierdzenia i doprecyzowania. Wcześniej prawa te zostały potwierdzone przez księcia Witolda i Aleksandra. Również Zygmunt I zaakceptował te prawa, na prośbę metropolity Józefa Sołtana. Dzięki temu wierni prawosławni, politycznie przynależąc do państwa zdominowanego przez rzymski katolicyzm i będąc w mniejszości, odzyskali niegdyś utracone przywileje i mogli brać czynny udział w życiu społecznym i politycznym kraju.

Za pewny przełom dotyczący poprawy sytuacji wyznawców prawosławia na terenach Kresów Wschodnich uważa się postanowienia sejmu konwokacyjnego w opracowanych przez komisję tzw. „Punktach uspokojenia¹⁷” oraz wydanie tzw. „Dyplomu¹⁸” przez króla Władysława

¹⁶ Jednym ze znaczących dokumentów była tzw. „Ustawa kościelna Jarosława”, którą z punktu widzenia historycznego A. Łapiński klasyfikuje jako „falsyfikat pochodzenia stosunkowo późnego” (Łapiński 1937, 26). Zob. także Chodynicki 1934, 107.

¹⁷ „*Punkta uspokojenia obywatelów Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego narodu ruskiego, w religii greckiej będących*” – przyznawały one równouprawnienie Kościoła prawosławnego i unickiego, zwracały prawosławnym metropolię kijowską, klasztor pustynny pod Grodnem, biskupstwo lwowskie, łuckie, przemyskie oraz powoływały w arcybiskupstwie połockim władcyństwo mścisławskie z siedzibą w Mohylewie. Ponadto przyznały wyznawcom prawosławia prawo zakładania szkół i drukarni. Przekazano prawosławnym kilka cerkwi w większych miastach do czasu powołania przez sejm koronacyjny komisji zajmującej się podziałem cerkwi oraz klasztorów stosownie do liczby wiernych. Przywrócono prawosławnym mieszkańom dostęp do urzędów miejskich, prawa oraz cechów, a także zniesiono wszelkie uciskające prawosławnych akty, areszty oraz dekrety. Mironowicz 2001, 287.

¹⁸ „*Dyplom*” – dokument wydany 14 marca 1633 roku przez króla Władysława IV. Potwierdzał obiecane prawa Kościoła prawosławnego na sejmie elekcyjnym. Z postanowień „Dyplomu” wynikały: prawne uznanie prawosławnej hierarchii kościelnej, potwierdzenie prawa posiadania świątyń, drukarni oraz szkół, zawarte wcześniej w „Punktach

wa IV podczas obrad sejmu koronacyjnego 8 lutego 1633 roku, który skłaniając się ku prawosławnym zmusił unitów do pójścia na ustępstwa wobec tych pierwszych oraz doprowadzenie do ugody między nimi. Zapowiedziano podział cerkwi oraz klasztorów pomiędzy te dwa wyznania obrządku wschodniego (Mironowicz 2001, 292). Przeciwno takim rozwiązaniom protestowała oczywiście strona katolicka popierana przez nuncjusza apostolskiego i samego papieża oraz unicka. Przydział cerkwi i klasztorów pomiędzy prawosławnych a unitów napotkał pewne problemy natury organizacyjnej, gdyż wyznawcy prawosławia przeważali w regionach południowo-wschodnich ziem Korony, zaś unicy dominowali liczebnie w częściach północno-zachodnich oraz w Wielkim Księstwie Litewskim. Taki podział doprowadził do konfrontacji ludności prawosławnej oraz unickiej. Takie sytuacje były nieuniknione, gdyż na terenach unickich pozostawali wierni Kościoła prawosławnego, zaś na terenach zdominowanych przez unitów pozostawały cerkwie prawosławne. Dlatego też zwłaszcza na terenach o przeważającej liczebności unitów trwały nieustające walki o beneficja cerkiewne. W miastach takich jak: Grodno, Wilno, Nowogródek, Słonim oraz wielu innych, unicy wspierani przez katolików utrudniali komisarzom królewskim przekazania wiernym cerkwi prawosławnych, zaś papieska komisja Kongregacji Propagandy Wiary oponowała w celach unieważnienia postanowień z królewskiego „Dyplomu”. W odpowiedzi na ucisk ze strony unicko-katolickiej, szlachta ruska domagała się realizacji „Punktów uspokojenia” oraz wszelkiej regulacji spraw dotyczących „religii greckiej”. Król idąc na kompromis dla każdej z tych stron zagwarantował równouprawnienie¹⁹ oraz swobodę wyznaniową na równi wyznania

uspokojenia” zapewnienie o powołaniu komisji mającej dokonać podziału cerkwi oraz klasztorów stosownie do liczby i zapotrzebowania wiernych, a przede wszystkim gwarantował całkowitą wolność kultu prawosławnego. Szerzej zob. Mironowicz 2001, 288-291.

¹⁹ Równouprawnienie nadawało stronie unickiej metropolię kijowską, arcybiskupstwo połockie oraz biskupstwa: smoleńskie, włodzimierskie, chełmskie i pińskie. Unicy

prawosławnego z unickim (Mironowicz 2001, 291-293). Podpisanie ugody w Perejasławiu podzieliło jednak metropolię kijowską na cztery diecezje (białoruską, lwowską, łucką i przemyską) terytorialnie przynależące do Rzeczypospolitej. Władcyństwo kijowskie oraz czernihowskie przynależały do państwa moskiewskiego (Mironowicz 2001, 149-151).

W pierwotnej treści ugody perejasławskiej pominięto ustalenia dotyczące zależności jurysdykcyjnej metropolii kijowskiej od Moskwy, jednak już w jej nowelizacji uchwalonej pięć lat później w 1659 roku nowy hetman Jurij Chmielnicki potwierdza ustalenia swego ojca, dodając przy tym punkt dotyczący przynależności jurysdykcyjnej. Punkt ten wspominał o tym, iż metropolita kijowski, wraz z całym duchowieństwem Małej Rusi, są pod „błogosławieństwem Świętobliwego Patriarchy Moskiewskiego”, który ma nie ingerować w „prawa duchowne”. Wśród tych wydarzeń należy szczególną uwagę zwrócić na postać samego metropolity Sylwestra Kossowa i niezwykle trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się metropolia kijowska w wyniku nieporozumień politycznych. Z jednej strony Sylwester Kossow zmuszony był prosić cara oraz patriarchat moskiewski o wstawiennictwo i pomoc przy obronie wiary prawosławnej w dobie szerzącej się w granicach metropolii latynizacji, zaś z drugiej miał na uwadze wewnętrzne dobro diecezji oraz wiernych. Oddanie metropolii kijowskiej pod jurysdykcję patriarchatu moskiewskiego z pewnością pokryłoby się z kolei z rusyfikacją jej terenów oraz ingerencji patriarchy Nikona, który zarzucał metropolicie utrzymywanie bliskich kontaktów z hetmanami oraz duchowieństwem unickim. Będąc zatem w jurysdykcji Konstantynopola wiedział, iż patriarcha moskiewski nie zaryzykuje zaognienia stosunków z patriarchatem wschodnim i nie podejmie działań sprzecznych z cerkiewnym prawem kanonicznym (Mironowicz 2001, 153).

otrzymali także świątynie w Witebsku, Połocku i Nowogródku. Prawosławni otrzymali zaś w samym Kijowie: cerkiew św. Zofii, Ławrę Peczerską w Kijowie i monaster Wydu-bicki, poza tym biskupstwa: lwowskie, przemyskie, mściławskie oraz prawa do nauki w Akademii Kijowskiej oraz wileńskiej szkole brackiej (Mironowicz 2001, 293).

Niestety skutkiem ugody perejaślowskiej była wojna z Rosją, której patriarcha Nikon nadał status wojny religijnej, wymierzonej w łacinników i unitów uciskających wyznawców prawosławia. Wiosną 1655 roku wojska rosyjskie ze wsparciem Kozaków rozpoczęły podbój kolejnych części Wielkiego Księstwa Litewskiego, zdobywając miasta na ziemiach Białej Rusi: Mińsk, Wilno, Kowno i Grodno. Równoległe do kampanii na terenie Grodzieńszczyzny toczyły się walki pod wodzą Chmielnickiego i Buturlina na Ukrainie. Efektem tych starć było opanowanie przez wojska rosyjskie diecezji Połocka i Smoleńska, należących wcześniej do unitów. Biskupi tych diecezji zostali zmuszeni do natychmiastowego opuszczenia swych katedr. Na ich miejsce, bez konsultacji z Sylwestrem Kossowem, patriarcha Nikon powołał nowych biskupów. Miało to istotne znaczenie dla wyznawców prawosławia na ziemiach białoruskich, gdyż od 1653 roku nie było tam żadnego biskupa. Z inicjatywy patriarchy Nikona, w całym Wielkim Księstwie Litewskim rozpoczęto proces restytucyjny prawosławia, w trakcie którego przyjmowano od ludności przysięgę na wiarę prawosławną (Mironowicz 2001, 154). Ponadto patriarcha nie zaprzestawał swych dążeń do likwidacji odrębności metropolii kijowskiej (Mironowicz 2001, 168).

Wymienione powyżej wydarzenia były przyczyną nowego porządku zarówno w strukturach politycznych, jak też cerkiewnych. Car Aleksy Michajłowicz Romanow wraz z zajęciem ziem wchodzących w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego przyjął tytuł wielkiego księcia Litwy, zaś patriarcha Nikon tytułowany był od tej pory „patriarchą moskiewskim Wielkiej, Małej i Białej Rusi”. Pomimo świątłej idei Moskwy do obrony prawosławia przed szerzeniem się na terenach białoruskich i ukraińskich religii rzymskokatolickiej, złamano kanoniczne zasady Cerkwi prawosławnej, gdyż patriarcha moskiewski narzucał swe zwierzchnictwo biskupom diecezji podlegających pierwotnie patriarchatowi konstantynopolitańskiemu²⁰. Z kolei biorąc pod uwagę skrajną sytuację prawosła-

²⁰ Takie postępowanie jest naruszeniem 2. kanonu II Soboru Powszechnego

wia na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Ukrainy, a więc szerzenia się Unii oraz rzymskiego katolicyzmu, można wnioskować, iż Moskwa podjęła jedyny możliwy sposób obrony wiary prawosławnej na tych terenach.

Po ogłoszeniu Unii w 1596 roku unicy biskupi pozyskiwali na stronę nowego wyznania część biskupów prawosławnych. Na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w takich diecezjach, w reakcji na uciski ze strony władz oraz prześladowanie prawosławia przez unitów, wierni zrzeszali się w grupy mające na celu zachowanie swej tożsamości wiary oraz jej obronę przed herezjami. W tym celu zakładano bractwa cerkiewne. Do ich zadań należał szeroko pojęty aktywny udział osób świeckich w życiu Cerkwi. Ponadto bractwa od samego początku swego istnienia prowadziły szeroko zakrojoną działalność charytatywną, do której należało prowadzenie szpitali, przytułków dla biednych, a także działalność oświatową, która polegała na zakładaniu i prowadzeniu szkół, bibliotek, działalności wydawniczej, organizacji spotkań, na których dyskutowano i nauczano podstaw wiary prawosławnej (Surynowicz 2004, 147; Черепица 2000, 7-8; Mironowicz 2001, 262).

W pierwszych latach po unii brzeskiej toczyły się liczne spory między prawosławnymi i unitami. Zarówno pierwsi jak i drudzy ubiegali

(z 381 roku), w którym jest mowa o tym, że „Biskupi prowincji kościelnych niech nie czynią zamieszania w Kościołach i niech nie rozciągają swej władzy na Kościoły znajdujące się poza granicami swojej prowincji <...> Biskupi, nie będąc wzywani, nie powinni opuszczać granic swej prowincji w celu udzielenia święceń lub wykonania jakiejś innej funkcji kościelnej. Ma się rozumieć, że przy przestrzeganiu wyżej podanej reguły, dotyczącej prowincji kościelnych, sprawami każdej prowincji zarządzać będzie sobór tejże prowincji, jak uchwalono w Nicei (I Sobór Powszechny w 325 r.). Co się zaś tyczy Kościołów Bożych, znajdujących się wśród ludów barbarzyńskich, należy nimi zarządzać zgodnie z przestrzeganiem do dzisiejszego dnia zwyczajem ojców” (Znosko 2000, 43-44). Podjęte przez patriarchę Nikona działania naruszyły również kanon 20. Soboru Piąto-Szóstego znanego jako Sobór In Trullo (lata 691–692), którego treść brzmi: „Zabrania się, aby biskup w mieście nie podległym nauczał wiernych. Jeśli się okaże, że ktokolwiek tak czyni, niech przestanie być biskupem i niech spełnia funkcję prezbitera” (Znosko 2000, 77).

się o przyznanie biskupstw, klasztorów i cerkwie wraz z przypisanymi im dobrami ziemskimi. Zabiegano również o potwierdzenie ich statusu prawnego. Król Zygmunt III Waza faworyzował unitów w związku z nadawaniem beneficjów cerkiewnych. Polski król dekretem z 22 marca 1598 roku stwierdził, iż prawosławni biskupi, którzy nie przystąpili do unii, mogli pozostać przy prawosławiu. Król w reakcji na liczne konflikty oraz incydenty pomiędzy wyznawcami prawosławia, a unitami wydał kolejny uniwersał (15 grudnia 1598 r.), który nawoływał do zaprzestania konfliktów. Ich zażegnaniu nie sprzyjali biskupi łacińscy, którzy domagali się przyłączenia biskupów prawosławnych do Kościoła rzymskokatolickiego i uznania przez wiernych zwierzchności papieża. Szerokim echem odbiło się odebranie prawosławnym ich największych ośrodków monastycznych takich jak klasztor w Supraślu, Żyrowicach, Grodnie, Wilnie oraz Kobryniu. Pomimo królewskiego wsparcia oraz faworyzacji strony unickiej, jej dostęp do senatu oraz postępy unii słały, zaś opozycja antyunijna pozyskiwała coraz więcej zwolenników (Mironowicz 2001, 257-258).

Okres sporów pomiędzy wyznawcami prawosławia a unitami skutkowało zbliżeniem tych pierwszych z ewangelikami, których wyznanie również było prześladowane. 18 maja 1599 roku przedstawiciele obu tych wyznań zobowiązali się w Wilnie do udzielenia sobie wzajemnego wsparcia podczas walki o swobody wyznaniowe na forum sejmu. W odpowiedzi na formujący się obóz antyunicki i jego postulaty, strona unicka interweniowała u króla, który odrzucił projekt konstytucji sejmowej potwierdzającej prawa Kościoła prawosławnego i tolerancję wyznaniową. Wszelkie prawa przyznane uprzednio Kościołowi prawosławnemu nadane zostały biskupom unickim oraz rzymskokatolickim. Pierwsza dekada XVII wieku przebiegała pod znakiem sporów politycznych na tle religijnym między stronami prawosławną i unicką. Spośród unitów na sejmie w 1609 roku w staraniach o przyznanie wszystkich przywilejów nadanych religii wschodniej gorąco wspierał metropolita Hipacy Pocięj. Posłowie prawosławni zaapelowali zaś na sejmie, aby

wszelkie beneficja i dostojeństwa cerkiewne nie były nadawane katolikom oraz unitom. Strona unicka po raz pierwszy na sejmie zaprotowała przeciwko całkowitej latynizacji swego obrządku. Wszelkie postulaty prawosławnej szlachty ruskiej znalazły swe odzwierciedlenie w konstytucji sejmowej, która zakazywała walk na tle religijnym oraz zabraniała unitom obrony dostępu do godności wszelkim wyznaniom nieunickim. Kościół prawosławny został uznany na mocy konstytucji uchwalonej na sejmach w latach 1607 i 1609. Oznaczało to, iż wierni prawosławni mogli oficjalnie dochodzić swych praw własności przed trybunałem „compositi iudicii”, w którego skład wchodziły zarówno osoby świeckie, jak i duchowne. Taki niespodziewany obrót sytuacji pokrzyżował plany króla Zygmunta III, który liczył, iż po śmierci nieunickich biskupów ich katedry zostaną obsadzone biskupami unickimi. Miało to sprzyjać szerzeniu się nowopowstałego obrządku i całkowitej likwidacji hierarchii prawosławnej (Mironowicz 2001, 261-263).

Kolejne lata XVII wieku pokazują, iż rywalizacja pomiędzy prawosławiem a unitami nie ustępowała, a momentami przybierała na sile. Prawosławni domagali się zwrotów przywłaszczonych przez unitów biskupstw, klasztorów i cerkwi. Unicy zaś, mając poparcie króla, nuncjusza apostolskiego i aprobatę samego papieża, nie zamierzali dokonać jakichkolwiek zwrotów. Po raz pierwszy od wspomnianych wcześniej konstytucji regulujących prawa wyznawców prawosławia oraz wszelkich wyznań nieunickich były konfiskowane przez unitów prawosławne obiekty sakralne (Mironowicz 1996, 82). W odpowiedzi na zaistniałe nieprawości w obronie prawosławia interweniował sam król Jan Kazimierz, który to w roku 1661 wystosował list do starosty pińskiego Jana Karola Młockiego piętnując destrukcyjną dla prawosławia działalność biskupów unickich. Według pisma wydanego przez króla, naruszała ona postanowienia konstytucji, a więc prawa, przywileje przysługujące wyznaniom nieunickim w oparciu o tolerancję wyznaniową. Król nakazał staroście pińskiemu otoczyć wiernych prawosławnych królewską protekcją oraz zapewnić im swobodę wyznania (Mironowicz 2001, 187).

Wiek XVIII zbliżył unitów z Kościołem rzymskokatolickim. Był to zamierzony efekt całkowitej latynizacji unickiej formy liturgicznej oraz z czasem całkowite zjednoczenie z katolikami. Proces ten zapoczątkował początek końca wyznawców unii. Ziemie litewskie, białoruskie oraz ukraińskie, przyłączone przez Katarzynę II do Rosji, okazały się najmniej zlatynizowane i okupowane przez unitów, toteż tereny te wraz z naciskiem całkowitego wcielenia w łono katolicyzmu bardziej opowiadały się za powrotem do prawosławia. Po I rozbiorze Rzeczypospolitej, w ciągu zaledwie pierwszych trzech lat, do prawosławia powróciło 112.578 osób z czego 354 duchownych oraz 95 parafii z cerkwiami. Dzięki białoruskiej hierarchii kościelnej wśród, której wyróżniała się postać Jerzego (Konisskiego) (1717-1775) – arcybiskupa Mohylewa, liczba ta z roku na rok wzrastała. Proces ten jednak początkowo odbywał się powoli i dość opornie ze względu na metody gróźb i szykanowania powzięte przez duchowieństwo prawosławne towarzyszące żołnierzom (Charkiewicz 2013, 119-120). Dopiero II i III rozbiór sprawił, iż pozostała ludność na ziemiach białoruskich zaczęła masowo powracać do prawosławia. Proces ten przyśpieszył jeszcze bardziej dzięki przedstawieniu władzom Świętobliwego Synodu planu opracowanego przez biskupa diecezji litewsko-wileńskiej Józefa Siemaszko. Plan ten polegał na stopniowym wprowadzaniu do liturgiki oraz wystroju świątyń elementów wschodnich, a tym samym sukcesywnym eliminowaniu form łacińskich (Черепица 200, 8)²¹. Zmiany dotyczyły wprowadzania do świątyń unickich ikonostasów, pozbywania się organów, ambon i bocznych ołtarzy, a także rezygnację z tradycji obcych prawosławiu, jak np. używania dzwoneczków podczas nabożeństw. Świętobliwy Synod polecił rozesłanie do wszystkich parafii diecezji litewskiej „służebników” – do sprawowania nabożeństw oraz ksiąg metrykalnych w języku rosyjskim, celem przyzwyczajania duchowieństwa do wypełniania ich w języku

²¹ Od września 1794 do marca 1795 roku do prawosławia powróciło 1.483.111 unitów, 2603 cerkwie wraz z 1552 duchownymi (Черепица 200, 8).

rosyjskim. Naczynia liturgiczne używane w tradycji rzymskokatolickiej zastąpiono naczyniami używanymi w liturgii prawosławnej. Zmiany obejmowały również unickie seminaria duchowne, gdzie wprowadzono katechizm prawosławny (Charkiewicz 2013, 127).

O ile biskup Józef Siemaszko był zwolennikiem stopniowego powrotu unitów do prawosławia i miał on wizję powolnych zmian w liturgice oraz ich obrzędowości i tradycji, o tyle biskup połocki Smaragd (Krzyżanowski) – Rosjanin z pochodzenia, traktował objęcie swej nowopowstałej diecezji jako przyspieszenie tego procesu. Jego polityka masowego przyłączenia unitów była zakrojona na dość szeroką skalę przy pomocy administracyjnych sposobów wywoływała liczne protesty wiernych (Charkiewicz 2013, 126).

Większość wiernych, zarówno prawosławnych, jak i unickich, pochodziła ze stanu chłopskiego. Ich mentalność wpływała z braku edukacji, a to niosło za sobą łatwość manipulacji masami dość trafnie zilustrowaną przez G.A. Kuprianowicza w książce poświęconej życiu biskupa Józefa Siemaszko: „Naród niezmiennie nazywając siebie i swe cerkwie ruskimi, katolików nazywa – Polakami, ślepo podąża za swoim duchowieństwem i nie rozumiejąc sensu reform, interpretuje je po swojemu – twierdząc, iż wcześniejsze unickie świątynie będąc ruskimi, teraz stały się «prawdziwymi» ruskimi świątyniami. Po wybudowaniu ikonostasu, uznali siebie za «dostojnych» bycia prawosławnym, zaś niektórzy twierdzili, że wcześniejsze nabożeństwa były rusko-chłopskie, zaś obecnie wprowadzane nabożeństwa jawią się dla nich jako rusko-szlacheckie i krytykowali duchowieństwo za nieznamość prawdziwych nabożeństw” (Черепица 200, 8). Fragment ten jest świadectwem prostoty myśli ludzi stanu chłopskiego, których liczba w wieku XVII, XVIII i XIX stanowiła znaczący odsetek społeczeństwa na terenach zarówno Rzeczypospolitej, jak i carskiej Rosji. To jednak władza, administracja, nauka, kultura i religia rozumiane we wszelkim aspekcie faktycznie należały wówczas do elit takich jak magnateria i szlachta. To one stanowiły drugą, znacznie mniejszą grupę ludności, tworzącą narody w całej

Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieląca te dwie warstwy przepaść kulturowa, ekonomiczna i edukacyjna dawała możliwość tej drugiej grupie decydowanie o przyszłości, rozwoju i innowacji tych dziedzin. Również w aspektach administracji cerkiewnej, roli duchowieństwa oraz wszelkich zmianach na płaszczyźnie religijnej klasa chłopska siłą rzeczy była pasywna, gdyż, nie mając podstawowego wykształcenia, odbierano rzeczywistość empirycznie oraz według własnego prostego rozumowania. Mimo to, ludność ta była związana z Cerkwią i stanowiąc znaczny odsetek ludności ogólnej tym samym stanowiła większość wiernych Cerkwi prawosławnej i unickiej na terenach obu państw²². Problem konwersji unitów na prawosławie dotyczył w znacznej mierze duchowieństwa. Doskonale tę sytuację ilustruje stosunek zebranych podpisów duchowieństwa opowiadającego się za przystąpieniem do prawosławia w diecezji litewskiej (760 z 1057) do liczby podpisów zebranych w diecezji białoruskiej (172 z 680). W diecezji białoruskiej, ruch pozostania przy obrządku unickim był tak silny, iż zbierano podpisy w celu obrony unii i jej zwolenników, bądź też w przypadku sprzeciwu cara, przejścia do obrządku łacińskiego (Charkiewicz 2013, 129).

Grodzieńszczyzna ze względu na swe położenie narażona była na ciągle zmiany natury politycznej. Leżąc na styku dwóch kultur i wyznań zmieniała się wraz z aktualną sytuacją polityczną. Ta z kolei zawsze miała wpływ na wyznania zawierające się w granicach państwa. Koniec XVIII wieku przyniósł właśnie takie zmiany polityczne w postaci trzech rozbiorów Polski. Po pierwszym rozbiorze aż połowa ludności prawosławnej znalazła się pod panowaniem Rosji. Drugi i trzeci rozbiór rozdzielił zaś ze sobą tereny Białostoczczyzny²³ z Grodzieńszczyzną, w wyniku których ta pierwsza znalazła się w zaborze pruskim. Grodno wraz z Brześciem przeszły pod panowanie Rosji. Równoległe do tego,

²² Pod koniec XIX wieku szlachta liczyła blisko 1,9 miliona ludności, co dawało tylko 1,5 procenta w skali całego narodu Imperium Rosyjskiego (Smith 2014, 53-58).

²³ Białostoczczyzna wraz z Zabłudowem, Bielskiem i Drohiczyńnem została włączona do zaboru pruskiego (Surynowicz 2004, 134).

wszystkie diecezje na terenach Rzeczypospolitej weszły w skład w prawosławia rosyjskiego. Wśród nich było Grodno, podporządkowane arcybiskupstwu w Mińsku, które zostało utworzone po drugim i trzecim rozbiore Polski. Wszystkie ośrodki cerkiewne na Grodzieńszczyźnie zostały zrusyfikowane, zaś wszelkie godności cerkiewne poddano duchowieństwu rosyjskiemu. Wchodząc w struktury Cerkwi rosyjskiej, prawosławie zostało poddane ustrojowi synodalno-konsystorskiemu. W roku 1801 Grodno zostało stolicą guberni, gdzie stacjonowały wojska rosyjskie. Miasto nie posiadało już wówczas żadnej świątyni prawosławnej. Na potrzeby nowoprzybyłych do Grodna urzędników oraz wojsk rosyjskich zaaranżowano dawny kościół Fary Witoldowej. Po remoncie budynku dawnego kościoła, konsekrowano go 5 sierpnia 1804 roku jako prawosławny sobór pw. Mądrości Bożej. Nowopowstała parafia została podporządkowana Świętobliwemu Synodowi urzędującemu w Petersburgu (Surynowicz 2004, 134)²⁴.

Za względu na przynależność Białostoczczyzny do Prus, władze pruskie postanowiły stworzyć w swych granicach odrębną organizację cerkiewną, której ordynariuszem byłby ihumen monasteru w Zabłudowie – Sofroniusz Michalski. Uniemożliwiło to podpisanie traktatu w Tylży w 1807 roku, gdyż tereny obwodu białostockiego wcielone zostały do Rosji, zaś Świętobliwy Synod zdecydował o podporządkowaniu Cerkwi na białostoczczyźnie Mińskiemu Duchownemu Konsystorzowi (Surynowicz 2004, 135). Wkrótce potem władze mińskiej eparchii domagały się od Świętobliwego Synodu wydania pozwolenia na zamknięcie monasteru w Zabłudowie, tworząc tam samodzielną parafię, zaś mnichów tego monasteru proponowano przyłączyć do klasztoru w Pińsku. Klasztory w Bielsku Podlaskim i Drohiczynie sugerowano pozostawić, gdyż istniało zagrożenie odejścia ich do Kościoła katolickiego. Świętobliwy Synod propozycje odrzucił, po czym wszystkie wyżej wymienione klasztory

²⁴ Monastery w Zabłudowie, Bielsku Podlaskim, Drohiczynie oraz Brześciu zostały zamknięte pomimo ich wcześniejszej gorliwości w walce z Unią i unitami (Mironowicz 1998, 105).

wraz z monasterem św. Szymona w Brześciu zostały zlikwidowane na jego wniosek w latach 20. XIX wieku (Mironowicz 1998, 105)²⁵.

Zabór rosyjski wraz ze Świętobliwym Synodem dążył do pozbycia się unitów ze swych terenów. Zdawano sobie wówczas sprawę, iż będzie to proces długotrwały. Dlatego też Świętobliwy Synod przeprowadził w tym celu szereg reform Kościoła unickiego, które miały na celu ujednoczenie rytu unickiego z prawosławnym. Zabiegi te stopniowo przeprowadzał były unita, biskup Józef Siemaszko²⁶, który po przejściu na prawosławie okazał się gorącym zwolennikiem konwersji unitów. Likwidacja różnic pomiędzy Kościołami unickim i prawosławnym dotyczyła również cerkwi położonych na terenach dawnej Rzeczypospolitej. Miały one podtekst polityczny, mający na celu przygotowanie duchowieństwa wraz z wiernymi do wcielenia w strukturę Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej.

Kasata Unii Brzeskiej nastąpiła w wyniku podpisania aktu 12 lutego 1839 roku w Połocku²⁷. W obliczu tego faktu, Kościół unicki formalnie zniknął z terenów Cesarstwa Rosyjskiego, zaś biskupowi Józefowi Siemaszce powierzono kierownictwo i rozwój nowoutworzonej diecezji wileńsko-litewskiej ze stolicą od 1845 roku w Wilnie (Surynowicz 2004, 135).

Po likwidacji Unii Brzeskiej i powrocie unitów do prawosławia tereny Grodzieńszczyzny i okolic dotknęła kolejna fala prześladowań, tym razem mająca swoje podłoże w powstaniu styczniowym w latach

²⁵ Józef Siemaszko urodził się 25 grudnia 1798 roku we wsi Pawłówka w guberni kijowskiej w rodzinie unickiej przynależącej do lokalnej szlachty o pokoleniowych tradycjach duchownych (jego dziadek oraz ojciec byli unickimi duchownymi). Szerzej: Matus 2013, 70-71.

²⁶ Na pamiątkę tego wydarzenia wykuto medal, który na jednej stronie miał odlew Obrazu Chrystusa Ręką Nieuczynionego z podpisem u góry medalu: „Takiego mamy Arcykapłana”, zaś na dole wspomnianego medalu widniał napis: „Rozdzieleni siłą (1596) połączeni miłością (1839)”. Natomiast na drugiej stronie medalu znajdował się krzyż Pański, z napisem (u góry): „Triumf prawosławia”, i (dole): „25 marca 1839” (Черепица 2000, 8-9).

1860–1863 i idącymi za tym buntami przeciwko zaborcy dawnej Rzeczypospolitej, jakim okazało się Cesarstwo Rosyjskie. Nastroje antyrosyjskie z Warszawy szybko przeniosły się na tereny niegdyś przynależące do Rzeczypospolitej, w tym również na Grodzieńszczyznę i Białostocczyznę. W samym Grodnie manifestacjami wyróżniał się Kościół Farny, zaś w Druskiennikach zorganizowano obchody święta przyłączenia do Królestwa Polskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Biskup Józef Siemaszko w wydanym 19 grudnia 1861 roku specjalnym oświadczeniu na wyżej wymienione zajścia, ukazywał wiernym i duchowieństwu istotę wywołanych zamieszek. Zwracał uwagę na „fałsz siany przez ludzi o złych zamiarach” wśród prawosławnych wiernych. 26 lutego 1863 roku biskup Józef Siemaszko wydał kolejne oświadczenie, skierowane tym razem tylko do duchowieństwa swej diecezji (dziekanów, proboszczów, namiestników klasztorów), aby informowali go o wszelkich próbach prześladowania wymierzonych w stronę Cerkwi prawosławnej (Дорош 1994, 8-9).

Powstanie styczniowe w latach 1861-1863 rozprzestrzeniło się na obszary leżące obecnie na terytorium Polski, Litwy, Białorusi oraz Ukrainy. Niestety historia tego okresu pokazuje, iż nie udało się uniknąć aktów prześladowania ludności prawosławnej na terenach diecezji litewskiej. Znane są liczne przypadki prześladowań i prób polonizacji, dokonywanych głównie na prawosławnym duchowieństwie. Znane są przypadki, gdy powstańcy w grupach kilkunastoosobowych w miejscowościach takich jak: Suraż, Welikory, Kotry oraz w guberni Kobryńskiej, Słonimskiej i Domaczewie Brzeskim golili duchownym brody, bili, wieszali, często nie oszczędzając przy tym rodzin swych ofiar, w tym małych dzieci (Дорош 1994, 9). Najtrudniejsza sytuacja, biorąc pod uwagę polonizację ludności prawosławnej terenów Grodzieńszczyzny, utrzymywała się do połowy XIX wieku. Wskazuje się na ożywioną działalność partii polsko-katolickich w Rosji, które były bardziej zaangażowane w sprawę polskie w Rosji i „wyrządziły więcej zła na terenach zachodnich

Imperium Rosyjskiego niż w Rzeczypospolitej” (Корчинский 1902, 12)²⁸. W artykule J. Korczyńskiego (Корчинский 1902), wydanego z okazji stulecia guberni grodzieńskiej, opisywana jest historia guberni, w której szczególnie podkreślony jest fakt wpływów na dworze carskim Polaków ze znanych rodów arystokratycznych. Korczyński śmiało wysnuł wniosek, jakoby obecność i przyjaźń księcia Adama Czartoryskiego z carem Aleksandrem I wpływała pozytywnie na sprawy Polski oraz Polaków, zwłaszcza tych, którzy znaleźli się po rozbiorach w granicach Rosji. Korczyński w swym artykule wielokrotnie zarzuca przekazanie Polakom lokalnej władzy oraz urzędów przez władze carskie. Podejrzewano księcia Adama Czartoryskiego o chęć latynizacji społeczności zamieszkującej tereny Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. Na poparcie swych obaw autor wspomnianego wcześniej artykułu podał fakt nominacji Czartoryskiego na stanowisko ministra spraw zagranicznych Imperium Rosyjskiego oraz członka Rady do spraw szkolnych przy ministerstwie oświaty (Andrusiewicz 2015, 193-194). Książę Czartoryski został również mianowany kuratorem w 8 guberniach zachodnich cesarstwa rosyjskiego. Był inicjatorem założenia Akademii Jezuickiej (Carskiego Uniwersytetu Wileńskiego w Wilnie). Zarzucano mu, iż przy wszystkich bazylikańskich klasztorach zakładał także szkoły, by edukować młodzież w duchu łacińskim. Sądzono, iż polska nauka na terenach zachodnich guberni po objęciu kluczowych stanowisk przez Czartoryskiego rozwijała się w dużo większym tempie, niż miało to miejsce w czasach, gdy obszary te wchodziły w skład Rzeczypospolitej. To z kolei spotkało się z dezaprobatą duchowieństwa prawosławnego oraz działaczy cerkiewnych i zostało potraktowane jako krok przeciwko prawosławiu na terenach spornych konfesyjnie pomiędzy unitami, a wyznawcami prawosławia. Dopiero atak wojsk napoleońskich na Rosję sprawił, iż książę Adam Czartoryski rzekł się wszystkich piastowanych przez siebie stanowisk i wyjechał na

²⁸ Autor miał zapewne na myśli przeszkody partii polsko-katolickich na terenach zachodnich Rosji w działalności misyjnej prawosławia.

zachód Europy, gdzie wspierał zachodnią politykę antyrosyjską. Dokonywał też różnych zabiegów politycznych i dyplomatycznych, w celu odzyskania przez Polskę niepodległości (Andrusiewicz 2015, 303).

Po rozwiązaniu unii brzeskiej w Połocku, parafie prawosławne stały się przed problemami ekonomicznymi. Problemem, z którym zmierzyła się diecezja litewsko-wileńska był zły stan techniczny świątyń oraz domów parafialnych. W niektórych parafiach takowych domów nie było w ogóle. Należało podjąć odpowiednie kroki remontowe w celu zabezpieczenia tych budynków. W odpowiedzi na zaistniałe sytuacje Świętobliwy Synod wydał ukaz z dnia 20 lipca 1842 roku, w którym zabezpieczał sytuację ekonomiczną duchowieństwa oraz w swej treści dokonał podziału parafii według wielkości na siedem kategorii. Na szczególną opiekę finansową mogły liczyć parafie najuboższe, czyli takie, które posiadały znikomą liczbę wiernych i położone były na terenach innowierczych. Bardziej liczne parafie zaś zobowiązywały się do przeprowadzania remontów na koszt swoich wiernych. W taki sposób diecezja litewsko-wileńska w oparciu o materialne postanowienia Świętobliwego Synodu przystąpiła do modernizacji obiektów sakralnych wchodzących w jej skład (Surynowicz 2004, 138).

Nadzieję na rozwój prawosławia na terenach Grodzieńszczyzny wzbudziło ożywienie życia monastycznego. Już w 1840 roku na Grodzieńszczyźnie funkcjonowało pięć monasterów. Były to: Zwiastowania NMP w Supraślu, św. św. Piotra i Pawła w Byteniu, Monaster pw. Chrztu Pańskiego w Torokaniach, oraz dwa w samym Grodnie – św. św. Borysa i Gleba oraz NMP. Pięć lat później reaktywowano również monaster w Żyrowicach, zamykając tym samym w monaster w Byteniu. Monasterium było w fatalnym stanie i wymagało remontów. Wynikało to z ich ciężkiej sytuacji ekonomicznej wynikającej z konfiskaty majątków monasterskich na rzecz państwa. Sytuacja ta poprawiła się dopiero w II połowie XIX wieku, kiedy to zanotowano wzrost powołań spowodowany podwyższonym poziomem religijności. To z kolei przełożyło się na zwiększenie liczby zakonników we wszystkich monasterach na terenie

Grodzieńszczyzny, których część przybyła z Rosji. Ponadto w 1869 roku abp Makary (Bułhakow) gruntownie przeorganizował ośrodki monastyczne, wprowadzając nowe reguły życia monastycznego.

Całość życia cerkiewnego na Grodzieńszczyźnie w II połowie XIX wieku zanotowała duży rozwój, który wciąż postępował. Odbływały się regularne zjazdy duchowieństwa, rozbudowywano sieci parafialne, utworzono i rozwinięto szkolnictwo parafialne, przy parafiach swą działalność oświatową i wspomagającą życie parafialne organizowały bractwa cerkiewne. Remontowano i wznoszono nowe świątynie. To wpłynęło na to, iż diecezja wileńsko-litewska była bardzo złożoną strukturą organizacyjną. Duża liczba parafii na rozległym terenie znacznie utrudniała kontakt duchowieństwa z hierarchą w Wilnie. Grodzieńszczyzna posiadająca duże zaplecze ekonomiczne oraz rozbudowane życie parafialne i dekanalne chciała oddzielić się od Wilna. W 1870 roku pojawił się temat erygowania samodzielnej diecezji Grodzieńskiej z siedzibą w Grodnie. Kolejne lata upływały pod znakiem ubiegania się w Wilnie przez działaczy cerkiewnych o utworzenie nowej diecezji. Przeciwno ich prośbom występował Litewski Konsystorz Duchowny, który pragnąc wypracować kompromis, powiększył uprawnienia tamtejszego biskupa oraz powołano w Grodnie przedstawiciela Zarządu Budownictwa Cerkiewnego i Zarządu Bezpieczeństwa Bytu Duchowieństwa. Sprzeciw Konsystorza był podyktowany stratą części parafii na terenie Grodzieńszczyzny i Kowieńszczyzny. Podwyższenie znaczenia Grodna na mapie diecezji wileńsko-litewskiej nie usatysfakcjonowało mieszkańców Grodna. Ponowne starania o utworzenie diecezji Grodzieńskiej wznowiono dopiero na początku 1899 roku. Sprawę skierowano do oddziału decydującego jakim był Święty Synod w Petersburgu. Nad powołaniem nowej diecezji Święty Synod obradował od 16 czerwca do 2 lipca 1899 roku z pozytywnym skutkiem. Decyzję Świętego Soboru zaaprobował car Mikołaj II. Diecezję powołano do życia ukazem z dnia 13 stycznia 1900 roku. Pierwszym ordynariuszem nowopowstałej diecezji grodzieńsko-brzeskiej mianowano dotychczasowego wikariusza diecezji brzeskiej Joachima Lewickiego (Surynowicz 2004, 147-149).

Bibliografia

- Andrusiewicz, Andrzej. 2004. *Cywilizacja rosyjska*. T. 1. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Andrusiewicz, Andrzej. 2015. *Aleksander I. Wielki gracz, car Rosji – król Polski*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Charkiewicz, Jarosław. 2013. „Powrót unitów diecezji litewskiej i białoruskiej do prawosławia na soborze połockim 1839 roku.” *Rocznik Teologiczny* 55 (1-2): 119-137.
- Chodynicki, Kazimierz. 1934. *Kościół prawosławny, a Rzeczpospolita Polska: Zarys historyczny 1370 – 1632*. Warszawa: Drukarnia Kasy im. Mianowskiego.
- Hajduk, Mikołaj. 1995. *Unia Brzeska 1596*. Białystok: Bractwo Prawosławne św. św. Cyryla i Metodego.
- Hawryluk, Jerzy. 1993. *Z dziejów Cerkwi prawosławnej na Podlasiu w X – XVII wieku*. Bielsk Podlaski: Zarząd Główny Związku Ukraińców Podlasia.
- Jodkowski, Józef. 1934. *Grodno wczesnośredniowieczne. W świetle prac wykopaliskowych dokonanych na Królewskim Starym Zamku w Grodnie w latach 1932 i 1933*. Odbitka z Przeglądu Historyczno-Wojskowego T. VII. Z. 1. Warszawa.
- Jodkowski, Józef. 1936. *Świątynia warowna na Kołoży w Grodnie w świetle badań archiwalnych i archeologicznych dokonanych w 1935 r.* Grodno.
- Łapiński, Aleksander. 1937. *Zygmunt Stary, a Kościół prawosławny w Polsce*. Warszawa: Nakł. Tow. Naukowego Warszawskiego.
- Matus, Irena. 2013. *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30 XIX wieku*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Mironowicz, Antoni. 1996. *Prawosławie i unia za czasów Jana Kazimierza*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Mironowicz, Antoni. 1998. *Życie monastyczne na Podlasiu*. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne.

- Mironowicz, Antoni. 2001. *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Mironowicz, Antoni. 2003. *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Mironowicz, Antoni. 2006. *Kościół prawosławny w Polsce*. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne.
- Mironowicz, Antoni. 2011. *Biskupstwo turowsko-pińskie w XI-XVI wiekach*. Białystok: Trans Humana.
- Pateryk Kijowsko-Pieczerski czyli opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych. 1993. Opr. i tłum. Ludmiła Nodzyńska. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Smith, Douglas. 2014. *Skazani. Ostatnie dni rosyjskiej arystokracji*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie.
- Surynowicz, Halina. 2004. „Organizacja Cerkwi prawosławnej na Grodzieńszczyźnie na XIX wieku.” W *Pokazanie Cerkwie prawdziwej.... Studia nad dziejami i kulturą Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej*. Red. Piotr Chomik. Białystok: Libra.
- Woliński, Janusz. 1936. *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*. Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Znosko, Aleksy ks. 2000. *Kanony Kościoła Prawosławnego*. Hajnówka: Bratczyk.
- Батюшков, Помпей Николаевич. 1860. *Белоруссия и Литва. Историческая судьбы северо-западного края*. Санкт Петербургъ: Типография товарищества „Общественная польза“.
- Гостев, Алесь Петрович, і Швед Вячеслав Виталевич. 1993. *Кронон: Летопись города на Немане (1116-1990)*. Гродно.
- Дорош, Наталия. 1993. „Коложский храм. История и современность.” *Гродненские Епархиальные Ведомости* 6 (13): 8-9.
- Дорош, Наталия. 1994. „Судьбы Православия на Гродненщине. 1863

год: Далекое и близкое.” *Царкоўнае слова* 6: 8-9.

Корчинский, Иоанн. 1902. „Столетие гродненской губернии.”

Гродненские Епархиальные Ведомости 2 (13 января): 12-16.

Материалы для Географии и Статистики России, собранные офицерами Генерального Штаба: Гродненская Губерния. Ч. 1. 1863. Ред. Павел Осипович Бобровский. Санкт Петербургъ: Тип. департамента генерального штаба.

Трусаў Алег Анатольевіч, В.Е. Собаль, Н.І. Здановіч. 1993. *Стары замак у Гродне XI-XVIII ст.ст. Гісторыка-археалагічны нарыс.* Мінск: Навука і Техніка.

Черепица, Валерий Николаевич. 2000. *Очерки Истории Православной Церкви на Гродненщине: С древнейших времен до наших дней.* Ч. 1. Гродно: Гродненский государственный университет.